

Zawadzka 1. - Admini-
stratorska 11. - Telefo-
ny: 33-23, 228 i 229.
lub jego zastępca oraz
wydawcy przyjmują
prenumeraty:
w Łodzi 3 zł, 20 gr.
inaczej 4.50, zagranicą 9.50.
Przesyłanie do domu 40 gr.
Przesyłane bez oznaczenia
adresu uważane są za bezpłat-
ne zarówno użytych jak
nieużytych jak
redakcja nie zwraca.

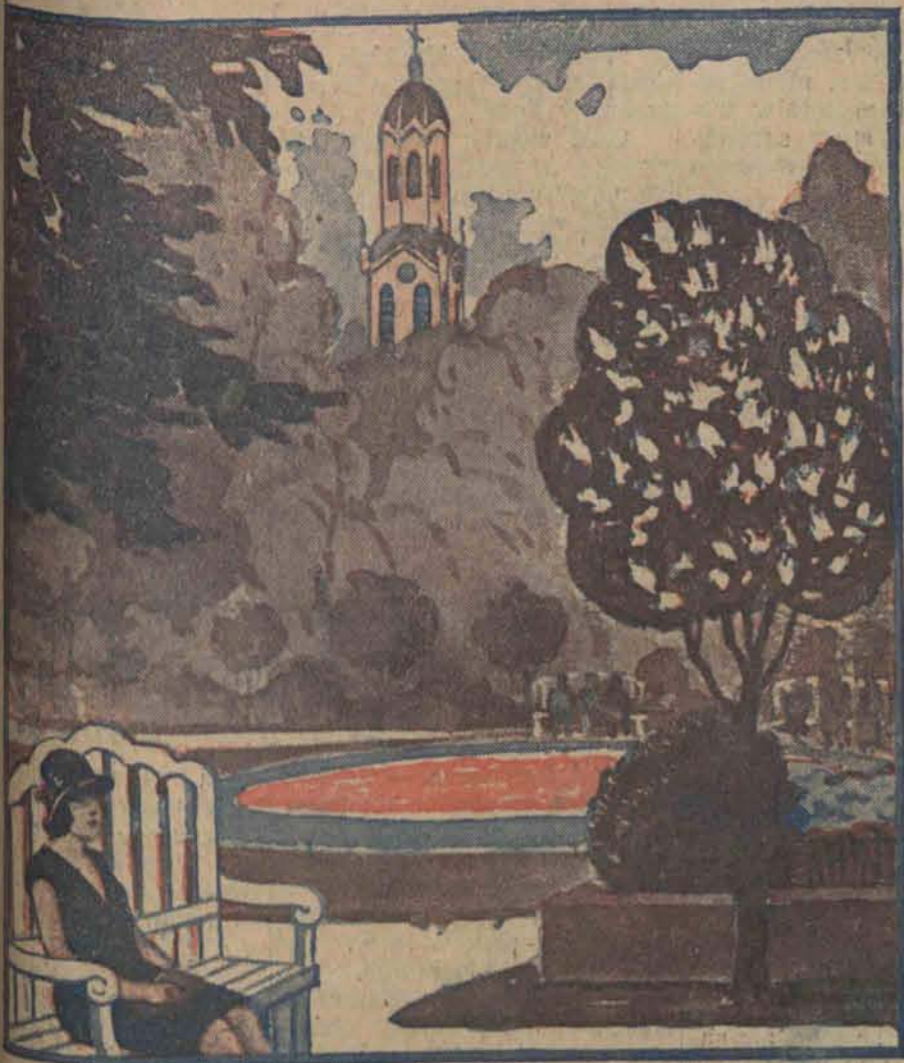
20 groszy.

ECHO

Rok V, № 141. Łódź, niedziela 9 czerwca 1929 r.

Ceny ogłoszeń:
Za wiersz milimetrowy 5-linowy:
pod tekstem 1 w tekście 40 groszy;
za tekstem 30 groszy; nekrologi i
komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr.
Za wyraz: drobne 15 groszy; po-
szukiwania pracy 10 groszy; naj-
tańsze ogłoszenia 1.50 zł, dla bez-
robotnych 1 złoty. - Zamieszczone:
(bez wyjątku) 50 proc., zagraniczne
o 100 procent drożej.
Ogłoszenia 2-kolorowe 1 na umó-
wionem miejscu 50 proc., 3-koloro-
we 100 proc. droższe. Za termin
druku administracja nie odpowiada

Bez pieniędzy.



Ody nie masz grosza w kieszeni,
łódcisz do parku w aleje,
Ladwo żeś usiadł na ławce,
Już dziewczę do ciebie się śmieje.

Zaczynasz romans niewinny,
Skromność, skrupuły bierz kaci!...
Jest to jedyna przyjemność,
Za którą się dzisiaj nie płaci.

Stan dziewczęczy
groźny.
Zaalarmowana o krwawej

Krwawy piknik podejrzanego towarzystwa. Zbrodnia w leśnych gąszczach.

Łódź, 9 czerwca. Wczoraj w godzinach popołudniowych w lesie miejskim przy szosie Konstantynowskiej zabawało się grono osób pięci obojga. Zabawa odbywała się przy obrusie rozestawionym na trawie. Pełno było na nim wódki i zakąsek.

Około godziny 7 wieczorem gdy towarzystwo było już pijane, dwaj młodzieńcy udali się z 18-letnią Stefanją Sulejda, służącą, stałą mieszkanką Wielunia, ostatnio zamieszkałą w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 69, w głąb lasu.

Po chwili z gęstwiny leśnej rozległy się przeraźliwe krzyki:

„Ratunku!”

Kto żyw zerwał się na równe nogi, aby sprawdzić przyczynę alarmu.

W gęstwiny leśnej pod krzakami jałowca ujrano leżącą w potarganej odzieży, z głęboką raną klatki piersiowej Stefanję Sulejdę.

Cieężko ranna szerokim nożem dziewczyna, straciła przytomność.

Zawezwano niezwłocznie karetkę miejskiego pogotowia ratunkowego, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł ranną do szpitala miejskiego przy Zbiorni Miejskiej.

Stan dziewczęczy groźny. Zaalarmowana o krwawej

sielance leśnej policja przeprowadziła natychmiastowa obławę, w rezultacie której ujęto dwóch osobników silnie podej-

Nowy minister spraw zagranicznych Anglii.



Arthur Henderson, przywódca robotniczy. W r. 1915 minister oświaty w gabinecie Lloyd George'a minister bez

Posiedzenie komitetu finansowego odbędzie się w poniedziałek.

Warszawa, 9. 6. (kor. wł.). Dnia 10 b. m. t. j. w nadchodzący poniedziałek odbędzie się posiedzenie komitetu finansowego przy prezydium rady mini-

Zebrań Trybunału Stanu. Jeszcze sprawa b. min. skarbu Czechowicza.

Warszawa, 9. 6. (kor. wł.). Prezes Trybunału Stanu p. Sulpiński zarządził zebrań trybunału na środek. Na zebrań tym rozpatrywana będzie słuszność zarzu-

SERJA II „ECHO” Wielka loteria na zakup okrętu handlowego.

Kupon Nr. 14
Łódź, dnia 9. 6. 1929 r.
(WAŻNE DLA OKAZIŚCIELA)
5 kuponów kolejnych dają prawo na otrzymanie jednego biletu loteryjnego w czasie od 25 VI do 28 VI

SZEŚCIU TYSIĘCY AKADEMIKÓW WARSZAWSKICH.

Rezolucja w sprawie przeproszenia kolegów lwowskich przez przedstawicieli władz rządowych.

Po sprawozdaniu przywódców młodzieży rozeszła się do domów bez demonstracji. Na

Piotrków idzie śladami Warszawy. Autobusy zamiast tramwajów.

Łódź, 9 czerwca. Jak się dowiadujemy magistrat miasta Piotrkowa wprowadza w najbliższym czasie autobusy amerykańskiej firmy 30-osobowe. Autobusy te zastąpią komunikację tramwajową, trudną do zrealizowania wobec nadmiernej obciążenia miasta pożyczkami. Autobusy będą kursować

wieczu uchwalono cały szereg rezolucji, między innymi wyciągają zażądali przeproszenia

lwowskiej młodzieży akademickiej przez ministra spraw wewnętrznych, generała Składkowskiego.

województwo lwowskiego, Gołuchowskiego i przez starostę Kiczka.

Rezolucja ta wywołała w Warszawie duże wrażenie i jest rozmaicie komentowana w kołach politycznych.

Pamiętajcie o inwalidach wojennych.

nieść będzie 20 groszy.

Wybuch Wezuwiusza.



Zdjęcie fotograficzne z Tercigno. Potoki ognistej lawy niszczą drzewa i domy.

Wyjazd ministra Stresemanna.



Minister Stresemann z żoną w drodze do Madrytu na dworcu północnym w Paryżu.

Na marginesie dzisiejszego święta...

Spółdzielnie zwycięsko wypierają nieuczciwych handlarzy z gospodarki domowej sfer pracujących.

Rozwój spółdzielczości spożywców nie przez wszystkich jest jednakowo rozumiany. Zdawaćby się mogło...

niejsze podstawy bytu. Tym sposobem w takim np. województwie łódzkim liczba spółdzielni nie tylko się nie zwiększa...

daży. Pomimo tej akcji konsolidacyjnej w całym województwie łódzkim podług statystyki urzędowej...

3016 ognisk gruźlicy otwartej zostało objętych ewidencją.

Łódź, 9 czerwca. — Jednym z największych wrogów łodzian jest gruźlica, która u nas zbiera dużo ofiar.

Jednocześnie Rada uchwaliła przystąpić do zorganizowania akcji szczepień noworodków na terenie m. Łodzi...

Łódź, 9 czerwca. — Łódź mało dba o swą zewnętrzną szatę... Nigdzie chyba nie ma takich dziwotałów, jak w Łodzi.

Uczeń wypił atrament z kałamarza aby zagasić pragnienie.

Według jego relacji, kartoteka Rady Naczelnej od dnia 20 października 1928 roku do dnia 31 marca r. b. zarejestrowała 3387 meldunków...

9-letni Otton Żarecki, syn rolnika, zamieszkały na Zubardziu przy ul. Ekierta I.

Łódź, 9 czerwca. — W związku z dalszą zniżką cen żyta i mąki. Urząd Wojewódzki w Łodzi zarządził przeprowadzenie rewizji obowiązujących cen chleba...

Jeździmy trzecią klasą. Na pierwszą brak nam pieniędzy.

Łódź, 3 czerwca. — Ostatnio w wydziale statystycznym Magistratu m. Łodzi opracowano ciekawą statystykę sprzedanych w Łodzi pasażerskich biletów kolejowych.

ku ubiegłym ogółem sprzedano 2,310,005 biletów w tem cywilnych 2,296,730, wojskowych 13,275...

Łódź, 9 czerwca. — W dniu wczorajszym ulica Pomorska była widowiskiem tragicznego wypadku.

Kto ma się zgłosić jutro? Pobór rocznika 1908 i 1907.

W poniedziałek mają się stawić: Przed komisją poborową nr. 1 (Pomorska 18) — poborowi rocznika 1908, zamieszkałi w obrębie 8 komisariatu policji...

Przed komisją poborową nr. 2 (Okrodowa 34) — poborowi rocznika 1908, zamieszkałi w obrębie 12 komisariatu policji...

Łódź, 9 czerwca. — W dniu wczorajszym około godziny 10 wieczorem dozorca domu przy ulicy Kościelnej 4, znalazł w klatce schodowej niemowlę płci żeńskiej...

RADJO-KACIK.

Niedziela, 9-go czerwca. Warszawa. — Godz. 10.15 Transmisja nabożeństwa z katedry wileńskiej; 11.45 Komunikaty P. W. K. w Poznaniu...

slaw Krzyżewski. Odczyt ten w skrócie i z ilustracjami wydany jest w formie ulotki...

Pichter; 19.45 Nad program i komunikaty; 19.56 Sygnał czasu; 20.00 Słuchowisko wesołe z Wilna; 20.30 Koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej...

Do P. T. Konsumentów gazu. Na zasadzie Uchwały Rady Miejskiej z dnia 6 czerwca 1929 roku. GAZOWNIA MIEJSKA W ŁODZI, poczynając od dn. 1 czerwca 1929 r. będzie pobierała następujące ceny za gaz...

Im bliżej lipca, tem gorzej z płatnikami. Smutna statystyka.

Łódź, 9 czerwca. — Najlepszym odbiciem kryzysu w przemyśle i handlu jest niewątpliwie statystyka protestów wekslowych zawarta w sprawozdaniu notariuszów łódzkich...

Jeśli natomiast chodzi o ksele wykupione u notariusza przed sporządzeniem protestu — to takich w pierwszych trzech miesiącach było 61,208...

Ortografia kupców łódzkich ośmiesza miasto.

Łódź, 9 czerwca. — Łódź mało dba o swą zewnętrzną szatę... Nigdzie chyba nie ma takich dziwotałów, jak w Łodzi.

Jutro lub pojutrze komisarz rządowy Kasy Chor. m. Łodzi rozpocznie urzędowanie.

Łódź, 9 czerwca. — Sprawa powołania komisarza rządowego do łódzkiej Kasy Chorob została ostatecznie wyjaśniona.

Rewizja cen chleba we wszystkich miastach województwa łódzkiego.

Łódź, 9 czerwca. — W związku z dalszą zniżką cen żyta i mąki. Urząd Wojewódzki w Łodzi zarządził przeprowadzenie rewizji obowiązujących cen chleba...

Jutro bandyta Szczeciński staje przed sądem w Piotrkowie.

Łódź, 9 czerwca. — Jak już wiadomo, bandyta Szczeciński, który został przyłapany w Piotrkowie...

Woźnica bez oczu. Jeszcze jedna ofiara ruchu kołowego.

Łódź, 9 czerwca. — W dniu wczorajszym ulica Pomorska była widowiskiem tragicznego wypadku.

Zaniepokojenie wśród Niemców.

Madryt, 9. 6. — Osoba polskiego ministra spraw zagranicznych Zaleskiego stała się w Madrycie osrodkiem zainteresowania.

Gdzie matka nieszczęśliwej Krystynki?

Łódź, 9 czerwca. — W dniu wczorajszym około godziny 10 wieczorem dozorca domu przy ulicy Kościelnej 4, znalazł w klatce schodowej niemowlę płci żeńskiej...

Radość w cyrku. Kraus położony przez Szteker.

W cyrku sportowym, wypełnionym po brzozi publicznością odbył się 8 dzień turnieju walk zapasniczych.

Jeśli natomiast chodzi o ksele wykupione u notariusza przed sporządzeniem protestu — to takich w pierwszych trzech miesiącach było 61,208...

Jutro bandyta Szczeciński staje przed sądem w Piotrkowie.

Łódź, 9 czerwca. — Jak już wiadomo, bandyta Szczeciński, który został przyłapany w Piotrkowie...

Zaniepokojenie wśród Niemców.

Madryt, 9. 6. — Osoba polskiego ministra spraw zagranicznych Zaleskiego stała się w Madrycie osrodkiem zainteresowania.

Radość w cyrku.

Kraus położony przez Szteker.

W cyrku sportowym, wypełnionym po brzozi publicznością odbył się 8 dzień turnieju walk zapasniczych.

W dniu wczorajszym odbył się rekord okręgowy w waleczności...

REKORD KOBIELSKIEGO BITY.

W dniu wczorajszym odbył się rekord okręgowy w waleczności...

W dniu wczorajszym odbył się rekord okręgowy w waleczności...

Idealna żona urzędnika.

Na tropie prawdy...

ma paryskie rozpisyją się szeroko o romantycznej miłości, której ofiarą padł dwojga ludzi: 30-letni urzędnik pocztowy i 46-letniego przemysłowca, Ksawereta. Lecz gdy przybyły

tylko płaszcz i niemal w negliżu wyniknął się z domu.

Dostał się willi przemysłowca, którego zadusił, gdyż nie wziął ze sobą żadnej broni. Następnie chwycił słuchawkę i uwiadomił policję o dokonanej zbrodni. Lecz gdy przybyły

tylko płaszcz i niemal w negliżu wyniknął się z domu.

Dostał się willi przemysłowca, którego zadusił, gdyż nie wziął ze sobą żadnej broni. Następnie chwycił słuchawkę i uwiadomił policję o dokonanej zbrodni. Lecz gdy przybyły

tylko płaszcz i niemal w negliżu wyniknął się z domu.

Dostał się willi przemysłowca, którego zadusił, gdyż nie wziął ze sobą żadnej broni. Następnie chwycił słuchawkę i uwiadomił policję o dokonanej zbrodni. Lecz gdy przybyły

Profesor wśród małp i owiec.

Wspaniały zwierzyniec.

Znany uczyony, prof. Woronow, pracujący nad teorią odmladania, mieszka we wspaniałym zamku Grimaldi, położonym na granicy francusko-włoskiej. Była to kiedyś rezydencja

księcia Monaco, który wybrał ten zakątek, jeden z najpiękniejszych na świecie, na stałą siedzibę.

Profesor Woronow urządził obok zamku wspaniały zwierzyniec dla małp. Wznosi się

on nad morzem, urwista skała chroni „pacjentów” przed wiatrami. Klatki, umieszczone na świeżym powietrzu, połączone są z klatkami, umieszczonymi w olbrzymiej sali, ogrzewanej kaloryferami. Wszędzie panuje wzorowa, pedantyczna czystość, klatki lśnią nieskazitelną bielą. Mieszka tu około stu małp, różnych ras i rodzajów. Pary miłosne trzymane są oddzielnie.

Małpy, spodziewające się potomstwa, przebywają na specjalnej hall akuszeryjnej. Obok niej mieści się szpital dla zwierząt operowanych lub pozostających na obserwacji. Tu również leczy się małpy, które odniosły obrażenia przy walkach o względy malpiej płci pięknej. Walki te są w malpim światku na porządku dziennym.

Na polach, ciągnących się obok zamku pasie się trzoda owiec. Odrazu rzucają się w oczy stare barany, którym po operacji odrosły majestatyczne rogi. Dawna rzadka sierść zastąpiła miejscą

bułnym kudłom. Odmłodzeni starszaki uwijają się żwawo po łące, zaciągając skromne owieczki. Bezpośrednią opiekę nad pacjentami sprawuje liczny zastęp asystentów i służby. Prof. Woronow pracuje w zamku, w wspaniałym urządzonej laboratorium, zdala od gwaru, hałasu i taniej reklamy.

pański donosze, iż z niewymowną radością przyjąłem wiadomość o pańskiej decyzji. Czekam na pana niecierpliwie — dom mój o każdej porze otworem stoi dla tak dostojnego gościa. Z głębokim poważaniem.

Schlipcke.

Baron przybył z wizytą już następnego dnia — przyprowa dził z sobą

wytworne towarzystwo. Schlipcke był bardzo wzruszony, gdy Duroy nazwał go swoim przyjacielem. On, przyjacielem barona! Co za zaszczycenie!

Z radością więc przyjął zaproszenie barona, by odwiedził go w jego dobrach rycerskich w Meklemburgii. Wprawdzie w dzień przyjazdu baron zachorował; Schlipckowi napróżno przybył do Meklemburga. Musieli na małym dworcu kolejką powiatowej czekać osiem godzin, zanim mogli

powrócić do miasta. A kiedy wreszcie staneli w domu, znaleźli rozbitą kasę i opróżnione mieszkanie.

Barona aresztowano dopiero po kilku tygodniach. Okazało się, że nie był on żadnym baronem, tylko najzwyczajszym włamywaczem...

Refleksje na czasie. ŻOŁNIERZE POLSCY BEZ KOZUCHÓW.

Kwestja rozszerzenia hodowli owiec w Polsce.

Ubiegła zima stanowi groźne memento dla naszego Państwa. Człowiek w zarozumiałości swojej sądzi, że już ujarzmił siły przyrody, zapobiegł ich szkodliwym skutkom i podał jej swej woli i swym potrzebom.

Tymczasem mróz ubiegłej zimy zadał kłam temu mniemaniu, gdyż pokazał się w całej groźbie jako pan niezależny, a bardzo niebezpieczny. Na jego rozkaz stanęły koleje, zamary okrety, zaszyły się człowiek w zaciszu domowe. Ustały handel i praca, ustał wszelki ruch, zamarło nieomal życie.

Główną troską każdego społeczeństwa jest jego byt niezależny, na utrzymanie którego powinny być przedewszystkiem obrzucone wszystkie siły. Utrzymuje tę niepodległość siła tkwiąca w armji każdego narodu, w pierwszym zatem rzędzie oczy nasze winny być skierowane na to, by teżyżną tak moralną, jak i fizyczną w armji naszej podnieść wysoko i na tym poziomie utrzymać.

Nasuwa się pytanie, czy armja nasza do walki z tak potężnym wrogiem, jakim jest mróz jest należycie przygotowana. Jak się przedstawia sprawa zaopatrzenia jej w futra i kozuch, chroniące ją od szkodliwych wpływów zimna. Straszne mogą być skutki, o ile silny mróz chwyci w żelazne klęszcze armje, na podobne ewentualności nie przygotowaną.

Przy hodowli owiec w lesie należałoby wziąć pod uwagę następujące okoliczności. Owca najlepiej wyzyskuje paszę leśną ze wszystkich innych zwierząt domowych. Jednakowoż nie możemy paść jej po całym lesie, gdyż ustawa leśna ochraniając młodniki, dozwala paść inwentarz w lesie, mającym co najmniej

15 lat wieku. W lesie takim, jako zacienionym rosną przeważnie trawy kwaśne, dla innego inwentarza mniej przydatne, owca jednak i te trawy znakomicie wyzyskuje. Dla młodych jednakże trawy takie są szkodliwe. Aby więc należycie rozwinięte i zdrowe owieczki powinniśmy mieć w każdym lesie w pobliżu owczarni kawałek trwałego pastwiska, suchego, ciepłego i słonecznego. Najlepiej na ten cel wyrudować kawałek lasu.

Dla ochrony przed słońcem powinna być zbudowana owczarnia, czy prostoprostu szopa drewniana w lesie z cienkich desek, gdyż owcy zimno nie szkodzi, a tylko na wilgoć jest wrażliwa.

Pożądanem byłoby obsiewanie halizn leśnych i wyciętych poręb lubinem.

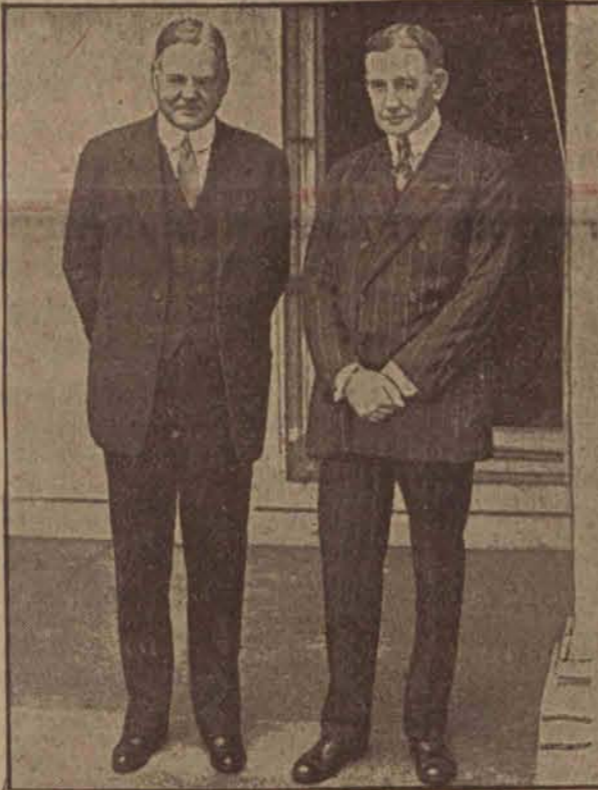
Rekapitulując powyższe stwierdzamy:

- 1) Władze powinny zachęcać właścicieli lasów do hodowli owiec udzielając im przedewszystkiem pozwolenia na nadetatowe wyrabianie pewnej przestrzeni leśnej, zależnej od ilości hodowanych owiec na założenie trwałego pastwiska dla młodzieży.
- 2) Należy uruchomić kredyty rządowe na budowę szos w lesie, kupno lubinu i sztuk rozplodowych.
- 3) bardzo pożądaną i celową byłoby utworzenie działu do spraw owczarstwa przy kazdem województwie.

Kwestja rozszerzenia hodowli owiec jest bardzo ważną dla naszego społeczeństwa i sprawa pałaca, wymagająca jak najszybszego załatwienia.

Rodryg Zakrzewski.
Poddebice, 4.VI-29.

Byli wiceprezydent Dawes



na pożegnalnej wizycie w Białym Domu u prezydenta Hoovera, przed wyjazdem do Londynu.

WROSNY (starszy).

Wroga.

Gdy nadchodzi starość — Morgande — potrzeba przynajmniej wroga, i to wroga, z którym wszelkie powody, uzewnętrzniające je ustawicznie, bez żadnej ku temu jest niemożliwe. Tylko jedynie potrafi nas uodolnić od melancholij starczego. Zachorowalby, gdyby nie wroga...

Wkrótce poznał przyczynę swego cierpienia i pewnego pięknego dnia powiedział do mnie:

— Załuję go, Franciszku, gorzko go załuję!

— Kogóż to?

— Nietrudno odgadnąć: Vallangarda! Myślę tylko o nim i z jakim smutkiem! Straciłem moją nienawidzenie go. Trudno mi znieść nienawidzenie, jaką się stał. Ach! powinien był poznać jeszcze kilka lat.

zatrucha mu życie i nie przestawał, nie wstydząc się tego wcale, życzyć mu śmierci.

Zyczenia jego spełniły się. Vallangard umarł nagle. Dziadek mój okazywał zgola nieprzychylnie zadowolenie z tego powodu, uzewnętrzniające je ustawicznie, bez żadnej ku temu jest niemożliwe. Tylko jedynie potrafi nas uodolnić od melancholij starczego. Zachorowalby, gdyby nie wroga...

Wkrótce poznał przyczynę swego cierpienia i pewnego pięknego dnia powiedział do mnie:

— Załuję go, Franciszku, gorzko go załuję!

— Kogóż to?

— Nietrudno odgadnąć: Vallangarda! Myślę tylko o nim i z jakim smutkiem! Straciłem moją nienawidzenie go. Trudno mi znieść nienawidzenie, jaką się stał. Ach! powinien był poznać jeszcze kilka lat.

Po dwóch tygodniach dziadek rzekł do mnie:

— Ten Vallangard pozostawił po sobie tylko jedną wnuczkę, która mieszka w swojej ciotki, pewnej p. Marçtaux, w Passey. Chciałbym ją poznać.

A ponieważ patrzyłem na niego, zdumiony.

— No tak, jest to jedyna rzecz żywa, związana z tym galgonem. Postaraj się uzyskać wstęp do tej pani Marçtaux.

— Jakim sposobem? — zapytałem.

— To już twoja rzecz. Twoi znajomi Barreje utrzymują stosunki z tą panią.

— Chcesz tego naprawdę dziadku?

— Czyżbym tego żądał, gdyby mi o to nie chodziło? — rzekł kwaśnym tonem.

— Dobrze. Postaraj się zadowolić ciebie.

— Postarasz się — postarasz — musisz — oto wszystko.

Mój znajomi Barreje nie robili mi żadnych trudności w za znajomieniu mnie z p. Marçtaux, która okazała się bardzo sympatyczną i miłą kobietą. Wkrótce poznałem także jej siostrzenicę, pannę Vallangard, młodą, przystojną osobkę, która jednak nie wzbudziła we mnie żadnych uczuć narazie.

często zapraszany do domu p. Marçtaux, bywałem tam głównie dlatego, by zadowolić mego dziadka, który po każdej wizycie wypytywał mnie o wszystko, co mówiła lub robiła p. Janina Vallangard. Aby mu zrobić przyjemność rozmawiałem, tańczyłem, nawet śpiewałem z panną Janiną, ponieważ miała głos przesłiczny i lubiła się nim popisywać.

I miłość przyszła. Pojawiała się ukradkiem, bez hałasu, rozgwaru, z czarującą słodyczą... Nie spostrzegłem jej odrazu, a gdy się to stało wkońcu, miłość była w mem sercu już ustalona, zajęła — że tak się wyrażę — pozycję strategiczną. Jakie mogły być tego następstwa? Czy podobać się to będzie lub nie podobać dziadkowi? Przez pewien czas nie zdradziłem się słówkiem, kierując się pewną wstydlivością. Wkońcu jednak czując, że zaciska się sieć, w którą wpadłem, zdecydowałem się wyznać wszystko dziadkowi.

Nie wydawał się zdziwiony, zatarł ręce i westchnął z zadowolenia, abawił:

— Mówiłeś z nią?

— Jeszcze nie.

— To dobrze. Lecz pomów z nią, dowiedz się, co myśli, a potem ułożymy wszystko. Nie obawiaj się, mój mały.

Pomówiłem zatem z Janiną, a gdy przyjął moje oświadczenie, oznajmiłem o tem dziadkowi.

Zasłaniał się sardonicznie, mówiąc: Trzeba przedewszystkiem, abym ją zobaczył. Postaraj się dla mnie o zaproszenie p. Marçtaux.

Po bytności swej u niej, objawił mi, że rzecz cała jest niemożliwością i że znieść nie może myśli o tem małżeństwie.

— To okropne — zawołałem z oburzeniem. — To twoja wina, jeśli oświadczyłem się jej. Nie zasługuje na podobną obelgę...

— Trudno — nic na to nie poradzę... jest to silniejsze ode mnie. Sama myśl, że ta wroga kręć połączyć się może z moją krwią jest dla mnie ohydna... Wyjedziesz... i zapomnieć oboje.

Nie ustąpił od tej decyzji. Gdyby nie Janina — byłbym — może — odebrał sobie życie. Widok dziadka był mi wstrętny. Udałem się do małej posiadłości, którą miałem po rodzicach i tam spędziłem dni w rozpaczy.

Depesza zredagowana w sposób, który mnie zatrwodził, budząca we mnie obawę katastrofy, zaważała mnie do Paryża. Sądziłem, że dziadek jest

chory, lecz zastanawiałem się przy kwitnącym zdrowiu, z gładką twarzą, odmłodziałem oczyma.

— No, dość już dąsów, balwanie, co? — pytał.

A ponieważ przyglądałem mu się z wymówką:

— Nie wyglądasz mi dobrze — do pioruna! — zawołał. — Zależę się, że straciłeś pięć do sześciu kilo, i trzeba ci wiedzieć, że i ona także... Martwiła się, widziałem ją bladą, zgnębioną...

Radował się, śmiał się, napelniał mnie wstrętem.

— Cóż chcesz?... Musiałem jej zadać cierpienie... było to silniejsze ode mnie. Zdawało mi się, że martwi się Vallangard... a potem przyszła mi myśl inna. Zaprzęgnąłem jej szczęścia. Wszystko już ułożone. Chyba nie jesteś tak głupi, byś nie zrozumiął! — dodał, uderzając mnie po ramieniu.

Ożeniłem się z Janiną, pojmując panowie, i zamieszkałem u dziadka. Chwilami ubóstwiał moją żonę, chwilami odwracał od niej oczy, przejęty ponownie nienawiścią, którą się delectował...

Zasadniczo jednak, obecność młodej mej żony stała się dla niego koniecznością życiową.

Tłum. L. M.

Jak układać budżet wyjazdu. WYSTARCZY 84 ZŁ. NA PODRÓŻ Z ŁODZI DO POZNANIA I ZWIEDZENIE WYSTAWY.

Niema chyba obywatela w Polsce, któryby nie rozważał możliwości wyjazdu do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową.

Oczywista, że możliwość wyjazdu i wydatki z nim połączone uzależniona jest od wielu okoliczności i warunków bytowania danej osoby, lecz zdając sobie sprawę z korzyści jakie wyniesie ze zwiedzenia tego retrospektywnego obrazu Polski współczesnej, znajdzie niewątpliwie czas i zaoszczędzi trochę grosza, aby jeśli nie sam, to w zorganizowanej grupie wycieczkowej (dla których ulgi są większe) spędzić dwa

do trzech dni w Poznaniu. Obywatel znajdujący się na przeciętnym poziomie egzystencji materialnej, kalkulację trzydniowego wyjazdu przeprowadzić może w łatwy sposób.

Wzemy za punkt wyjazdu Łódź:

Podróż 3 kl. w obie strony z uwzględnieniem 33 procentowej zniżki kolejowej zł. 22. Pokój dostarczony przez Miejskie Biuro Kwaterunkowe (jednolóżkowy) III-iej kl. 8 zł. na dobę, za 3 dni zł. 24. Wyżywienie w restauracjach II kl.: śniadanie (2 bułki z masłem, kawa) 1.35x3 zł. 4.05, obiad (z 3-ch dań) 2.00x3 = zł. 6, kolacja (obfite mięsne danie z piwem w Centr. Restauracji Huggera) 2.50x3 = zł. 7.50 razem 17.55 plus 15 procent za usługę wyniesie zł. 20.20

Bilet jednorazowego wstępu na wystawę 4 zł. Ponieważ zwiedzenie PWK, wymagać będzie przynajmniej dwóch dni czasu, przeto liczyć trzeba na ten cel zł. 8.

Trzeci dzień pobytu w Poznaniu zazwyczaj spędzać będą przyjezdni na zwiedzeniu zabytków i osobliwości miasta, na które wraz ze środkami lokomocji przeznaczyc należy zł. 10.

Zatem na trzydniowy pobyt w Poznaniu, wraz ze zwiedzeniem PWK, osobliwościami miasta i podróżą dla jednej osoby, wystarczą łącznie zł. 84.20.

O ile dany obywatel zechce wyjechać na trzy dni z żoną, koszt wyjazdu kalkulować się będą już tylko w kwocie złotych 153.40, gdyż mieszkanie M. B. K. na dwie osoby kosztuje tylko 11 zł. na dobę.

Obywatel zamożniejszy, pragnący korzystać z podróży z wagonu II kl., mieszkania M. B. K. I-iej klasy i restauracji pierwszorzędnych, kalkulować musi pierwsze trzy pozycje o 50 proc. drożej, a zatem budżet jego wyrazi się w sumie złotych 117.30, we dwie osoby tylko zł. 210.60.

Pozycje te są zupełnie realne. Oczywiście w kalkulacji nie uwzględnia się żadnych pozycji na atrakcje i uciechy w lokalach i instytucjach rozrywkowych, których na terenie P. W. K. jak i w mieście Poznaniu

nie brakuje, boć ta dziedzina życia dostępna jest tylko dla tych, którym poza zaspokojeniem normalnych potrzeb życiowych gro-

„Prawo młodości”



Madge Bellamy i Louisa Dresser, dwie amerykańskie artystki.

za nie zbywa. W każdym razie teren „Wesołego Miasteczka” na PWK pozwoli najszerszym warstwom nacieszyć się wyszukaniem atrakcyjnymi, za bardzo przystępną cenę.

Mówiąc o kosztach, nie można pominąć kwestii cen biletów wstępnych na Wystawę, które ustalono na 4 złote. Cena biletów wstępu pozornie wygórowana, jest faktycznie bardzo niska, jeśli się zważy, że

1) Ceny biletów na podobne a nawet na mniejsze imprezy zagranicą są znacznie wyższe i cyfrowo i przez wzgląd na silniejszą walutę jak dolary, marki niemieckie, franki szwajcarskie itp.

2) W porównaniu do ceny biletów w teatrach i kinach, cena biletów wstępu na PWK jest zupełnie niska, tem więcej, że podczas kiedy tamte miejsca rozrywkowe dają krótkotrwałą przyjemność i korzyść, Powszechna Wystawa Krajowa daje dużej miary korzyści intelektualne, umożliwiając każdemu obywatelowi poznać całokształt twórczej polskiej pracy w formie niemalże encyklopedycznej.

Ukaranie

1909 poborowych w maju.

Warszawa, 9. 6. — Oddział do spraw wojskowych komisariatu rządu m. st. Warszawy ukarał w m. maju za przekroczenia ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, a mianowicie: za

niestawienie się przed komisjami poborowymi w terminie, niezameldowanie o zmianie adresu przez rezerwistów i zaliczonych do pospolitego ruszenia etc., w trybie dotychczasowych mandatów karnych 1.830 osób na ogólną sumę 1.950 złotych i na podstawie orzeczeń 79 na sumę 590 zł., łącznie zatem 1909 osób na sumę 9.740 zł.

Co nas po pracy rozweseli?

Wieczorne rozrywki Łodzi.

Teatr Miejski: po pol. „Ożenek” Oogola, wiecz.: „Bračla Karamazow” — Dostojewskiego.

Teatr Kameralny: — Yoshiwara.

Teatr Letni: „Kwadratura Kola”.

Popularny: „30 lat życia szulera” — Apollo: — Zar miłość.

Pocz. seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

Balka: — Biała niewolnica.

Casino: — Sportowiec z miłości.

Czary: — Zagłada Rosji.

Pocz. seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

Corso: — Piraci pustyni.

Pierwszy seans 4-ta, ostatni 9.30

Capitol: — Wesoła wojna.

Grand-Kino: — Rekordzistka.

Luna: — Muzulmanka.

Ludowy: — Czarna Wenus.

Pocz. seansów o godz. 5 i pół po poł

Miejska Galeria Sztuki: — Wystawa zbiorowych prac.

Oświetlowy: — Dziewczę z ludu.

Pocz. seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

Mimozza: — Co kocha kobietka?

Odeon: — Czyja jest moja żona.

Pocz. seansów: o godz. 4, 6, 8 i 10

Palace: — Wiosenna miłość.

Resursa: — Żony szalone.

Splendid: Spowiedź przed szturmem.

Pocz. seansów: 4.30, 6.30, 8.15, 10.00

Spółdzielnia: — Dziewica Orleańska.

Pocz. seansów: 4.30, 6.30, 8.15, 10.00

Wodewil: — Panika.

Początek seansów o godzinie 4-ej.

Zacheta: — Zahia — córka Szelka.

WINSZUJEMY:

Jutro: Małgorzacie.

Wschód słońca 3.17.

Zachód 19.53.

Długość dnia 17.40.

Przybyło dnia 9.40.

Tydzień 23.

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa stosuje się dla codziennego oczyszczania przewodu pokarmowego. Kłitki tmiwersyteckie stwierdzają, iż woda Franciszka-Józefa, szczególnie w wieku średnim i podeszłym stanowi doskonały środek, przyczyszczający żołądek i kiszki. Żądać w aptekach i drogeriach.

PASEK NA ŚWIEŻE POWIETRZE PEKA!...

Podmiejskie letniska świecą pustkami a „paskarze” drapią się w głowy.

Łódź, dnia 9 czerwca. Gdy w maju r. b. stała się aktualną kwestia wynajęcia letnich pomieszczeń, właściciele podmiejskich „uroczysk” takich żądali sum od reflektanta, że ci poprzedziej uciekali zpowrotem do

Łodzi, rezygnując z willegiatury.

Wież o „tęgich zakusach” naszych kmiotków lotem blyskawicy obiegła miasto i odstraszyła wiele rodzin, którym w zupełności wystarczyły „rewelacje” sąsiadów lub znajomych.

Stało się więc to, co zdumieniem, oburzeniem, a wręcz strachem przejęło właścicieli willi na łódzkich letniskach.

Oto ni mniej, ni więcej tylko połowa mieszkań na letniskach położonych na linii Łódź — Kuluszki, jak: Andrzejów, Wiśniowa Góra, Kraszew, dalej, Gałkówce, Zakowice, Bendzelin, Chrósty, Smolarnia, nie jest dotąd wynajęta.

Podczas gdy przed miesiącem za mieszkanie, złożone z jednego pokoju i kuchni, pozabawione najprymitywniejszych nawet wygód — żądano od 700 do 800 złotych — dziś ten sam „komfort” można mieć akurat za połowę tej sumy.

Dziś na wszystkich stacjach podmiejskich widać zaaferyowanych właścicieli will i niemiętelnie wybudowane kmiotków oraz chmarę pośredników rekrutujących się przeważnie z miejscowych właścicieli sklepów lub furmanów, którzy — wystawiając tu cały dzień, oczekują na „letników”.

I to nie nie pomaga... Najwyżej zdołają wywołać z dziesięciowagonowego pocią

ku jedną lub dwie „ofiar” re nieuniknie spoglądają na ten legion handlarzy

świeżem powietrzem. Wczoraj przypadkiem leżliśmy się w tem srodowisku i zagadaliśmy jednego z

— Mówi pan, że sezon podł — oświadczył — a niech ino szkoły popuszczają choroby, to letniki tak zaczęli się zjeżdżać, że ino...

Otóż nie! Mylicie się kmiotkowie i wy przemysłowcy letniskowi, mieszkający Łodzi, a „wypuszczają” pod „apartamenty” pod miasto. Mylicie się — powtarzamy — uważamy bowiem, że miasto ciężkiej pracy ma waszego, na wagę złota, dawanego, powietrza, chleba, jarzyn itp.

Łodzianie, którzy znawali już z letnisk, powo do was, to prawda, ale w kiedy ceny dojdą

do przywoitych norm

Ponieważ właściciele podmiejskich ostatnio „szła z tonu”, a wobec ciągłego szcze pustek na letniskach najbliższym czasie będą sielić całkiem skapitulowane należy się liczyć z tem, że drugiej połowie czerwca rozpocznie emigrację w kierunku lasów i pól.

Pasek na świeże powietrze musi pęknąć siłą powyższych faktów.

Barbara Kent i Doroty Gulliver



są nie tylko świetnymi aktorkami, ale i zapalonymi sportsmenkami. Powyżej widzimy je podczas matchu bokserskiego na jachcie.

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

W odpowiedzi na wystąpienie magistratu m. st. Warszawy w sprawie przyznania gminie stołecznej pożyczki na remont domów na r. b. w wysokości 3,500,000 zł. (dla właścicieli domów i na remont przymusowy), Ministerjum Skarbu odpowiedziało obecnie, że akcja kredytowo-budowlana 1929 r. skierowana została wyłącznie do umożliwienia wykończenia finansowania rozpoczętych już budowli, które korzystały poprzednio z pomocy kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego. Wobec tego Ministerjum Skarbu zawiadamia magistrat, że nie jest w możności uwzględnienia jego podania w tej mierze.

W związku z licznymi wypadkami samobójstw przez zeskakiwanie z mostów do Wisły, komisariat rządu przypomniał komisariatowi wodnemu, by na kazał funkcjonariuszom p. p. o zwrócenie specjalnej uwagi na ruch na mostach celem zapobieżenia usiłowaniam samobójstw.

Dowiadujemy się, że jedna z wielkich firm samochodowych przystępuje do budowy wielkie-

go hotelu dla samochodów. Brak takiego hotelu w śródmieściu daje się odczuwać i niewątpliwie wybudowanie go umożliwi garażowanie wozów. Firma będzie przyjmowała do garażowania, co jest zresztą zrozumiałe, tylko wozy własnej marki.

Moskiewski Teatr Artystyczny, którego występy spotkały się w Łodzi z niezwykłym entuzjazmem w powrotnej drodze postanowił zatrzymać się parę dni w Warszawie. Zespół Teatru Moskiewskiego odegra kilka słynnych sztuk swego repertuaru: Wiśniowy sad — Czechowa, Na dnie — Gorkiego, Zaślubiny — Gogola, Wuj Wania — Czechowa i in.

Okolice Warszawy nawiedzone zostały w ciągu dwóch nocy dość silnymi przymrozkami. Temperatura spadła do poziomu zera. Na drzewach i ogrodowiskach osiadł szron. W okolicach Otwocka skutkiem tych przymrozków uległy zniszczeniu plantacje pomidorowe, a częściowo także młode kartofle.

(s. e.)

KACIK DLA PAŃ.

Panika wśród kobiet.

Prawdziwe lato.

Parę ostatnich wiosen odzwyczaiło nas od słońca w maju. Pesymiści twierdzili, że niewarto sprawniać sobie letnich ubrań, bo w roku zeszłym padał śnieg 3-go czerwca, więc dłużejogoby w tym roku nie miał padać w lipcu.

Sierpień bywa dżdżysty, a we wrześniu dzień jest krótki, a wieczory zimne. Zresztą do dobrego tonu należy nosić we wrześniu futro, bo eleganka powinna zawsze wyprzedzać sezon: futro we wrześniu, a kapelusz słomkowy w lutym. Tymczasem jednak wiosna spłatała figla i maj był jak za dawnych dobrych czasów. Zaczęła się panika wśród pań i obalenie u modystek, błaganie o wykończenie choć jednej sukienki, choć jednego kompletu. Zdaje się, że niema kobiety, która by z początkiem sezonu letniego nie narzekala, że „nie ma co na siebie włożyć”.

A zatem — co sobie sprawić? Jeżeli jesteśmy praktyczne, to sprawimy sobie jedną sukienkę woalową. Wszelkie lekkie welenki i materiały prze rabiane wełną ogromnie są w tym sezonie noszone.

wypierając nawet jedwab.

Oczywiście, nie uda im się to całkowicie, bo w upały letnie żadna moda nie zdoła wyrugować jedwabiu, w każdym razie jednak jest to nowość. Sukienkę taką (wełnianą czy woalową) można zrobić fasonem sportowym i skromnym, jako ozdobe wziąć tylko karby czy plisy. Bardzo modne są karby niesymetrycznie odciętych skosów. Inkrustacja w sukniach sportowych (nakładanie tego samego materiału w innych kierunkach deseni) jest bardzo noszone. Klasyczny komplet: jumper z paseczkiem i plisowana spódniczka, nie wychodzą od szeregu lat z mody, jak mundur.

Tyle o sportowych sukienkach. Co się tyczy jednak wszelkich innych fantazyjnych letnich sukienek, to można powiedzieć, że w porównaniu do lat ubiegłych zaszła

kardynalna zmiana. Zmieniła się linja, a z nią i charakter mody. Jeszcze w roku zeszłym panowała kosztowna prostota, dziś panuje fantazja, która może być kosztowna, ale może nią i nie być. Moda demokratyzowała się pod względem materiałów: wróciły markizety i, jakby przez wdzięczność za to, rozciągają przed

nami takie bogactwo deseni, że można sobie pozwolić na naprawdę przeszliznięcie kiemek.

—x—

„Biała niewolnica” w kinoteatrze „Bajka”

Wdzięcznym tematem alizatorów jest scenariusz ścisła ezotycznej. Film taki cza się w pierwszym rzędzie małowniczością i przepięktem. Na temże tle rozwija akcja. Gdy w obrazie takim udział i doskonały aktor film wykracza już poza realność i staje się pierwszorzędny.

W „Białej Niewolnicy” możność obserwowania danej a dawno niewidzianych artystów — Liany Haini i sowego Gajdarowa.

Dodatnia cecha tego jest bardzo ciekawa treść, na niesamowitych zdarzeniach komplikacji wśród piasków pustyni.

Orkiestra — w zupełności stosowana do obrazu.

Komiczny duet



tworzą Merna Kennedy i Tryon, para zagranicznych tancerzy.

SPORT

meczu — piłka, przed klubem — kamienie.

Etyka prowincjonalnych sportowców.

W obronie dzikich drużyn.

Wielokrotnie na łamach poruszyliśmy sprawę...

dzielnicy. Młodzieżą tą należy się corychlej zaopiekować...

ki wypadek wykorzystania dzikiego klubu sportowego „Wezuwjuś”...

boisku w Konstancynie w zwrotem kosztów podróży w sumie 20 zł.

Obrona miast przed aeroplanami.



W Niemczech usilnie propagują ochronę miast i zagrożonych pozycji przed aeroplanami nieprzyjacielskimi za pomocą chmury dymu.

Ze świata stalowych bicepsów. Student agronomii świetnym zapaśnikiem.

Dwa zamiary Uxy Stibora.

występujących obecnie w cyrku sportowym na Placu Dąbrowskiego...

torem dóbr barona Rotschilda na Morawach, później z powodu parcelacji...

ma 127 cm., w pasie 98 cm., wzrost 189 cm. Gorąco pragnę w Łodzi spotkać się ze Sztekerem...

W Łodzi kluby dzięki również winny znaleźć się pod opieką Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

Pociąg pospieszny wpadł na dreżynę.

Jeden robotnik ciężko ranny, dreżyna rozbita.

Z Wilna donoszą: W dyrekcji kolejowej wileńskiej zdarzył się ostatnio wstrząsający wypadek...

rował dreżyną dopiero w ostatniej chwili, spostrzegł groźące niebezpieczeństwo.

KUPOJMY DZIAŁKI!

Parcelacja terenów leśnych majątku Sokolniki.

Łódź, 9 czerwca. W ostatnich latach w okolicach Łodzi, jak Tuszynie, Łasku, Sieradzu, Podębicach itp. zaczęły się...

tworzyć letniska podmiejskie, przeważnie na terenach zalesionych.

Tak się śmiać



potrafi tylko Harold Lloyd.

Wszyscy prócz Garbarni.

Dzisiejsze mecze ligowe.

Dzisiaj odbędzie się szereg sędziowych zawodów o mistrzostwo ligi.

W Łodzi: Czarni i w Łodzi Turystów — Legia.

W Warszawie: 9. 6. Dzisiaj o godz. 10 w lokalu Ligii odbędzie się konferencja klubów ligowych...

W Łodzi kluby dzięki również winny znaleźć się pod opieką Miejskiego Komitetu W. F. i P. W.

Kto przyjechał do Łodzi ze Śląska na zawody o mistrzostwo Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów.

Zapasy: 1) Waga musza: Koptoń — Athen; Botorek — Sokół; Cwaka — Mars.

2) Waga kogucia: Dworok — Nowa Wieś; Michalik — Nowa Wieś; Gandzera — Sokół.

3) Waga piórkowa: Mazurek — N. Wieś; Musiol — P. K. S.; Bretkopf — K. K. S.

4) Waga lekka: R. Błażycza — Nowa Wieś; Labrzyca — P. K. S.; Cimander — Sokół.

Konkurs turystyczny związku motocyklowego. Od 1-go maja do 1-go listopada.

W dniu 1 maja do 1 listopada drugi z rzędu konkurs turystyczny polskiego związku motocyklowego...

liczane będą opisy wycieczek, zdjęcia i mapki. W konkursie mogą wziąć udział wszyscy członkowie klubów zrzeszonych w PZM...

5) Waga średnia: Głęb — Sokół; Fiegłel — KKS.; Gruszczyński — KKS.

6) Waga półciężka: Gałuszka — Sokół; Grychiel — Sokół; Gałus — PKS.

Tysiące złotych za gracza. Wzór angielskich zawodowców.

Wzrost 189 cm. — Gorąco pragnę w Łodzi spotkać się ze Sztekerem...

czyli przeszło 13 tysięcy złotych czyli przeszło 13 tysięcy złotych Sport piłkarski we Francji jest oficjalnie amatorski...

7) Waga ciężka: Coik — N. Wieś; W. Błażycza — N. Wieś.

8) Waga półciężka: Mainka — Mars; Rinhorn — Łagiewniki; Gałus — PKS.

Zdobędzie tytuł mistrza Austrii? Kapładowi potrzebny jeszcze jeden punkt.

W drodze odbył się w Wiedniu mecz między Rapidem i Aupiedem...

uzyskać jeszcze może dwukrotny mistrz Admirę, jednak Rapid i w tym wypadku nie straciłby mistrzostwa...

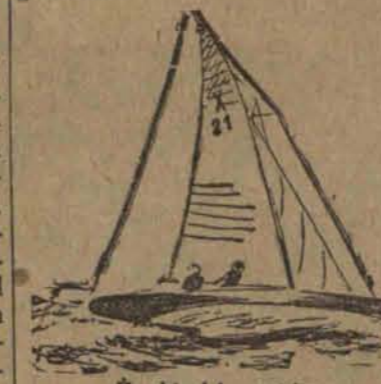
9) Waga ciężka: Coik — N. Wieś; W. Błażycza — N. Wieś.

10) Waga półciężka: Mainka — Mars; Rinhorn — Łagiewniki; Gałus — PKS.

Emocjonująca walka dwóch rakiet. Maratońska partia tenisowa.

W czasie rozgrywek o puchar Davisa między Danją i Grecją w Kopenhadze, doszło do grze pojedynczej między Duńczykiem Ulrichem i Grekiem Zerlendim do morderczej czterosetowej walki...

Dziatki liczące po 1000 metrów kwadratowych były sprzedawane po bardzo przystępnych cenach i na dogodnych warunkach.



Zagłówki regaty.

„MUZUŁMANKA” na ekranie: „Luny”

Intryga dramatyczna została zadzierzgnięta dość zrecznie, osiągając wreszcie w momentach końcowych nawet silne napięcie...

ruchy. Partner jej Leon Mathot ujawnił dużo swobody mimicznej i gestykulacyjnej.

Kryminalna sensacja paryska

ZE ZWŁOKAMI W SAMOTNEJ ŁODZI.

Policja paryska ma obecnie do rozwiązania zagadkę, która napozór wydaje się nie do rozwiązania. Chodzi o to, czy człowiek martwy, znaleziony w łodzi na Sekwanie, popełnił samobójstwo, czy też został zamordowany?

Za jednym bowiem i drugim przypuszczeniem przemawiają napozór niezbitne dowody.

Przed kilku dniami jakiś policjant wioskowy zobaczył na Sekwanie płynącą na oślep łódź. Zatrzymał ją i znalazł w niej przykute do łodzi zwłoki młodego człowieka, który w każdej ręce trzymał po jednym brzoźniku. Głowa młodego człowieka przedziurawiona była kula.

Wobec tego policjant uznał, że ma się do czynienia z samobójstwem i w ten sposób ułożył swój raport do żandarmerji Argenteuil.

Żandarmerja przedsięwzięła badanie i ku swemu zdziwieniu stwierdziła, że żaden z nabożów w obu brzoźnikach nie był wystrzelony. Prócz tego zauważono, że w łodzi były wywiercone dziury, najwidoczniej po to, aby zatona i pociągnięta zwłoki za sobą. — Nakoniec na brzegu znaleziono ślady krwi, tak jak by w tem miejscu dokonano morderstwa. To wszystko złożyło się na orzeczenie, że człowiek w łodzi

padł ofiarą zbrodni.

Dalsze dochodzenia wykryły bez trudu, że martwym pasażerem łodzi był Edmund Bandin, robotnik, zamieszkały w Alfortville. Otóż w miejscu jego zamieszkania i na wsi, w samym domu rodzicielskim, panuje przekonanie, że Bandin odebrał sobie życie.

Przed zniknięciem bowiem po zostawieniu kartkę u właściciela domu, aby porozumiano się z policją. Rodzice Bandina zaś twierdzą, że otrzymali od niego list, iż postanawia popełnić samobójstwo z powodu nieszczęśliwej miłości.

A zatem teoria samobójstwa jak by się zdawało jest nie do

obalenia. Tymczasem lekarz, obejrzawszy zwłoki, przyszedł do przekonania, że Bandin w żaden sposób nie mógł sobie odebrać życia.

czyli przychylił się do przypuszczenia żandarmerji, że ma się do czynienia ze zbrodnią.

Ale kto go zamordował i w

jakim celu? Czyżby zachodził tutaj taki szczególny zbieg okoliczności, że zanim Bandin zdołał wykonać swój samobójczy zamiar, jacyś mordercy uprzedzili go i może nieświadomie wyrecyli, zabijając go dla rabunku, albo z innego jakiegos powodu?

Królowa w tekturowym pudełku.

Smutna przygoda pszczelarza.

Dzienniki szwedzkie opowiadają następującą historijkę:

Christian Storenson jest dzielnym, zamożnym rolnikiem, a zarazem zapalonym pszczelarzem. Pewnego tedy dnia, pożegnawszy się czule ze swą młodą małżonką, pojechał ko-

leją w odwiedziny do przyjaciela, również pszczelarza, mając za cały багаż, w kieszeni spodni

pudełeczko tekturowe, zawierające królową i nieco pszczoł niższego stopnia.

W spokoju ducha siedział pszczelarz przy oknie wagonu,

przeglądając się radośnie w lusterko, wiosememu krabie, wi, gdy nagle, wskutek silnego zahamowania pociągu z koszyka, który jadąc w samym przedziale wleciał, postawiła w siatce nad głową swego sąsiada, wypadło pudełeczko i rozbiło się na jego kolanach.

Pod wpływem tej niespodzianki Storenson uczynił gwałtowny i zaczął zgrzeszczać, nie zakławszy nawet, żółtą białko rozbitych jaj ze swą spodni, wtem jednak uczuci-

ukłucie w udo.

Skoczył więc z miejsca i gwałtownie zaczął szukać przyczyny. Okazało się, że uległo zgnieciu, a w tejże chwili królowa ze swymi towarzyszkami wyciała brzęcząc z pudełka i siadły nieszczęśliwego pszczelarza, cisnąc mu się we włosy i szczeliny ubrania i zaciągając w ciało swe żądła.

Nie dziwnego tedy, że już Storenson zaczął się rząsać jak szalony wymaciując nogami i nogami i wydając przytem ryki nieludzkie.

Na ten widok podróżnicy, zdający w tym samym przedziale nie wiedząc o co właściwie chodzi, pocięli w popołudnie do innych przedziałów, kojąc się jarami, właściwy sprawca awantury, spadł z siatki i z ba wagonu rozbita lokietką tającą się pszczelarza,

rozsypana się z trzaskiem kawałki.

Nie dość na tem, gdyż na stępniej stacji służba koleją rzuciła się na Storensona i wlokła go z pociągu.

Gdy jednak pszczelarz znalazł się na peronie, znów uboleśnie ukłucie w udo, nie myślając się tedy dłużej, skończył dolną część swego ubrania, aby ją wytrzeć, wywołało, oczywiście, wesołość wśród zgromadzonych na stacji publiczności.

Wobec tego wzięto Storensona już naprawdę za wariata i przewieziono go do szpitala ambulansem do szpitala.

Tam się dopiero wyjaśniła sprawa, a o prawdziwe słowoda świadczą liczne ślady niemia na jego ciele.

I może skończyłoby się tem, gdyby nie niedyskretne miejscowego dziennika, który wzięł sobie te trawikomy przygodę za temat do zabawnej humoreski

A skutek tego opowiadania był taki, że młoda małżonka pszczelarza, przeczytawszy oświadczyła, iż nie może dłużej z człowiekiem, który do tego stopnia ośmieszył ją stał się przedmiotem drwin i jej okolicy, i opuściła dom zżowski

Biedny więc Storenson dziś teraz samotny w swej ciele. Pszczelarstwa wyrzekł na zawsze.

NADMIERNE TYCIE NIE JEST WYŁĄCZNYM WYNIKIEM ILOŚCI PRZYJMOWANYCH POKARMÓW.

Mózg — ważnym organem dla przemiany materji.

Minęło właśnie 75 lat od chwili, gdy znany fizjolog francuski Claude Bernard zrobił najważniejsze odkrycie, jakie zdarzyło się na polu ówczesnej medycyny, sławne ukłucie, które w specjalnym miejscu mózgu wywołuje u zwierząt znamienne zmiany,

nie wyrażające się ani w pomieszeniu zmysłów, ani wściekłości, ani też w paraliżu, jak należałoby przypuszczać, skoro przyjmuje się mózg za siedzisko duszy, myśli i woli. Ukłucie to wywołuje natomiast zgoła inne wyniki, a mianowicie cukrzycę organizmu.

Po uszkodzeniu owego nakłutego miejsca mózgu następuje nagły wzrost ilości cukru w moczu — objaw cukrzycy. Świadczy to, że przemiana cukru w organizmie zmienia się zasadniczo, co jest dowodem, że nakłute miejsce mózgu jest ośrodkiem przemiany materji cukrowej,

regulatorem przyjmowania i wydzielania cukru w organizmie. Stąd wniosek prosty: mózg jest nie tylko organem myśli, czucia i woli, lecz w poszczególnych swych częściach za razem regulatorem przemiany materji w ludzim organizmie.

Od chwili odkrycia „ukłucia cukrzycowego” zdołano stwierdzić w mózgu cały szereg innych ośrodków przemiany materji. Jeden w nich reguluje cięplotę ciała, tak zwany ośrodek gorączki, drugi — zawartość soli w organizmie, trzeci — spalanie się tłuszczu w organizmie. Są to ważne czynniki przemiany materji. Lecz przez czas dłuższy — pomimo bardzo licznych próby i badania — nie zdołano znaleźć ośrodków mózgu,

Dr. med. Rakowski
Tel. 27-81.
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Przyjmuje 12-2 i 5-7.
Konstantynowska Nr. 9.

regulującego przemiany materji białkowej, zużycie gazów, ilość zużytego tlenu i wydzielenia kwasu węglowego — słowem najważniejszego ośrodka najistotniejszej pracy przemiany materji.

Dopiero w czasach najnow-

szych udało się prof. E. Grafe i Gruenthalowi w psychiatrycznym uniwersytecie w Wuerzburgu znaleźć ów najważniejszy ośrodek w mózgu średnim i uzyskać izolowane działanie na podstawowy czynnik funkcji żywotnych — oddychanie tkanek i nakłuciami, ponieważ naciecia są za silną a nakłucia za słabą miarą. Dla natrafiania na specjalnie określone miejsca mózgu średniego za pomocą cienkiej igły wkraplano przez podniebienie kilka kropeł lapisu do mózgu średniego. Badanie pod mikroskopem dowiodło za każdym razem, że uszkodzono tylko specjalne miejsce w mózgu

poddanych badaniu zwierząt.

Jeśli uszkodzono nakłucieniem tylną część mózgu średniego dawały się zaobserwować poważne zmiany w przemianie materji zwierząt, wyrażające się w nadmiernym wychudzeniu lub w nadmiernym ich tyciu.

Oznacza to — na podstawie różnych naukowo dowiedzionych chemicznych procesów — których szczegółowo rozpatrywać nie możemy, że zarówno nadmierne wychudzenie, jak i nadmierne tycie nie jest wyłącznym wynikiem ilości przyjmowanych pokarmów, ani wyłącza funkcją gruczołów krwionośnych, mózgu małego i gruczołu tarczowego, lecz rze czą zależną od systemu nerwowego, regulacji pewnego ośrodka w mózgu średnim.

Odkrycie to staje się bardzo ważnym dowodem wpływu mózgu

na przemianę materji, tłumacząc nam niektóre niewyjaśnione powody nadmiernego wychudzenia lub tycia, dla których lecznictwo dotąd nie posiadało ustalonego tłumaczenia.

Dr. med. Niewiażski

przeprowadził się na ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 wiecz.
W niedziela i święta od 9 do 12 w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. Lewkowicz
Choroby skórne, wenerycz. i płciowe
KONSTANTYNOWSKA 12, tel. 55-52
Przyjmuje od 9-11 i od 6-8, dla pań od 4-5.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Mistrz boksu i mistrz pióra.



Słynny pisarz angielski Bernhard Shaw bawiąc nad Adriatykiem zaprzyjaźnił się ze sławnym bokserem Toney'em. (h)

Mszczę się za staropanieństwo.

Po dziewięciu latach przed sądem.

Miasteczko francuskie Champester było terroryzowane przez 9 lat przez jakiegoś tajemniczego osobnika, który wysyłał dziennie setki listów

do wszystkich mieszkańców, ogłaszając w nich najdrastyczniejsze szczegóły pożycia rodzinnego mieszkańców miasteczka.

Początkowo nie wywoływały one głębszego wrażenia, ale w kilku wypadkach stały się przyczyną głębokich nieporozumień, zakończonych często zerwaniem narzeczeństwa, roz-

wodem, a nawet samobójstwem.

Po 9 latach udało się w tych dniach wykryć sprawcę anonimów. Była nią

stara panna, modystka, nazwiskiem Texier. Wezwana do sądu, zeznała, że ona to wysyłała do mieszkańców miasteczka listy anonimowe, wykorzystując wiadomości, których się dowiadywała od licznych swoich klientek. Na zapytanie co ją skłoniło do tego, panna Texier zeznała, że mści się za swoje staropanieństwo.

Król Fuad w Berlinie.



(na lewo w dole) dr. von Stokrer niemiecki przedstawiciel w Kairze, który zaprosił egipskiego króla do Berlina; (na lewo w góry) Russel Pasza głównodowodzący armją Fuada, witający króla na dworcu berlińskim. — Fotografia króla Fuada u góry po prawej stronie. U dołu na prawo sala jadalna w pałacu ks. Albrechta, oddana do dyspozycji gościa.

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej przy ul. Zawadzkiej Nr. 3.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Styputkowski
Za redakcję odpowiada: Roman Furmański.

Wyścigi konne w Anglii.



Tegoroczne wyścigi konne w Epsom, zgromadziły na placu wyścigowym przeszło milion widzów. (h)